

Petla

Kasia Kowalska

Czy możesz mi wybaczyć, w niepamięć puścić cały zgiełk,
Gdy siła moich słabych stron ujawni się?
To cena, którą płacisz, gdy nazbyt mocno kochać chcesz.
To żywioł, z którym walczysz w noc i w dzień.

To jedna na milion, warta łez
Ta miłość tak silna, aż tracisz dech
Choć pętlę zaciska na szyi,
Nie umiesz jak innej uciec jej,
Uciec jej.

Spełnieni w sferze marzeń, znużeni szarym życia tłem,
W kolizji naszych pragnień w noc i w dzień.
Co mam zrobić, jak unosić ciężar słów, słoność łez,
Gdy jak pistolet przy mojej skroni, twoja miłość dziś jest?

To jedna na milion, warta łez,
Ta miłość tak silna, aż tracisz dech.
Choć pętle zaciska na szyi,
Nie umiesz jak innej zdradzić jej.